

PUNKKROKOWO NA LEKCJI HISTORII



MICHAŁ KITALA jest nauczycielem historii i wiedzy o społeczeństwie w Waldorfskiej Szkole Podstawowej nr 71, Społecznym Gimnazjum nr 31, Społecznym Waldorfskim Liceum Ogólnokształcącym nr 1 w Warszawie.

DOBRA PRAKTYKA

PUNKKROKOWO NA LEKCJI HISTORII

MICHAŁ KITALA

Zamiast tekstu „Sytuacja gospodarcza w międzywojennej Polsce...” – dosadne słowa: „Paragrafy, punkty, resorty, strony, skróty i pozycje, na szkoły, na sądy, na paszporty, na wojsko i na policję. Tysiące, miliony złotych, tysiące, miliony cyfr – dla zwykłej ludzkiej biedoty niezrozumiały szyfr...”¹. Zamiast bezdusznego zdania: „Prezydenta Gabriela Narutowicza zamordował malarz Eligiusz Niewiadomski...” – poruszający krzyk: „Mordercą jego nieważność, jaką go ten naród darzył, upust znalazła w postaci szaleńca, jego krew na waszych rękach!”². Tak właśnie wyglądają lekcje historii dla siódmoklasistów w Szkole Waldorfskiej w Warszawie. Teksty polskich poetów i współczesnych autorów śpiewane przez punkrockowy zespół „Hańba” stanowią kanwę wielu omawianych tematów i z pewnością zdecydowanie bardziej przemawiają do wyobraźni młodych ludzi niż monotonne wersy z podręcznika. Czy to właściwy klucz do umysłów znudzonych tradycyjnym przekazem nastolatków? To oceni – *nomen omen* – historia. Tymczasem, przechodząc obok okien podstawówki i słysząc eksplozję ciężkich dźwięków, będziemy już wiedzieli: Jest punkrock – jest historia!

O wykorzystaniu utworów muzycznych na zajęciach historii pisano już wiele. Zazwyczaj prace te odnoszą się do pieśni patriotycznych z epoki, np. w kontekście powstania warszawskiego, powstania listopadowego czy też pieśni legionowych z czasów pierwszej wojny światowej. Każdy z nauczycieli historii z pewnością niejednemu raz sięgał do obfitego zasobu polskich pieśni patriotycznych, przygotowując się do przeprowadzenia zajęć z okresu odbudowy państwa polskiego. A co ze współczesnymi utworami muzycznymi, które poruszają wątki historyczne dziejów Polski międzywojennej? „Przedwojenny punkrock” grany przez współczesny zespół, czy to na zajęciach z historii w ogóle możliwe? – Tak! Oto przykład na inspirujące zajęcia z historii w klasie siódmej szkoły podstawowej, które nie tylko rozruszają znużoną od nadmiaru informacji klasę, pobudzą do myślenia, ujrzenia omawianego okresu z innej perspektywy, ale z pewnością zachęcą do śpiewania, tak – śpiewania na zajęciach z historii! Niniejszy artykuł jest przykładem na to, że czasem nasza własna determinacja i chęć odejścia od szablonowych rozwiązań lekcyjnych przynosi wspaniały efekt edukacyjny – pozwala zrozumieć, że dziedzictwo historyczne Polski sprzed osiemdziesięciu lat jest aktualne wśród polskich twórców muzycznych komponujących współcześnie.

¹ Hańba! 2016, st. Edward Szymański, muz. Andrzej Zagajewski i Hańba! <https://hanba1926.bandcamp.com/track/bud-et>

² Hańba!, 2016 st. Mateusz Nowicki, muz. Andrzej Zagajewski i Hańba! <https://hanba1926.bandcamp.com/track/narutowicz>

MICHAŁ KITALA



Jestem nauczycielem w Waldorfskiej Szkole Podstawowej nr 71 w Warszawie. Z założenia stawiamy na kreatywne rozwiązywanie problemów i oryginalne podejście do pracy nauczyciela – twórcy, kreatora. Każda lekcja powinna być jedyna w swoim rodzaju i niepowtarzalna, nastawiona na wewnętrzne „przeżycie” omawianych zagadnień. Stąd też pomysł, aby moje lekcje były realizowane na podstawie punkrockowych tekstów.

Wszystko zaczęło się kilka lat temu. Odwiedziłem kiedyś moją koleżkę i nagle usłyszałem z radia „szlagiery” o wyraźnym brzmieniu, tekście historycznym stylizowanym na realia przedwojennej Polski. Teksty wpadły mi od razu w ucho. Zapytałem moją koleżkę Łukasza, co to za zespół. W odpowiedzi usłyszałem – „Hańba!” Tego wieczora poznałem jeszcze kilka niezwykłych piosenek i to właśnie wtedy w mojej głowie zrodziła się myśl – czemu nie skorzystać z tych utworów na lekcji historii? Okazało się, że był to strzał w dziesiątkę!

Czym jest „Hańba”? Sam zespół powstał w 2008 roku w Krakowie. Początkowo nazywał się „Luxtorpeda”. Pomysł na nową nazwę zespołu został zaczerpnięty z filmu Jerzego Kawalerowicza „Śmierć Prezydenta” z 1977 roku, gdzie słowo „Hańba” jest powtarzane kilkakrotnie. W 2018 roku zespół został laureatem Paszportów Polityki w kategorii muzyka popularna za muzyczno-literacko-polityczną rekonstrukcję, która daje efekt zaskakujący” za płytę „Będa bić!”, na której „uderzają w militarizm, nacjonalizm, ksenofobię i przestrzegają przed coraz bardziej nieuchronną katastrofą.

Teksty utworów „Hańby” mają różnorodną proveniencję. Część utworów to oryginalne dzieła literackie z międzywojnia autorstwa: Juliana Tuwima (m.in. „Żandarm”), Władysława Broniewskiego („Jeść i pić”), Jana Brzechwy („Żydokomuna”), Lucjana Szenwalda („Korporancik”, „Będa bić”, „Płać, chłopie, płać”), Tadeusza Hollendra („Narodowcy”) oraz Edwarda Szymańskiego („Budżet”) czy Henryka

PUNCKROKOWO NA LEKCJI HISTORII

Zbierzchowskiego („Niemcy się zbroją”). Drugą partię tekstów stanowią utwory napisane przez członków zespołu, m.in. „Figa z makiem”, „Reprezja”, „Narutowicz”. Jest zatem z czego wybierać, przygotowując się do zajęć.

Piosenki wykonywane przez „Hańbę” można wspaniale wykorzystać jako jeden z elementów lekcji – podczas rekapitulacji lub na ich podstawie stworzyć samodzielną lekcję, np. powtórzeniową z okresu międzywojennej Polski w klasie siódmej szkoły podstawowej, np. podczas omawiania śmierci pierwszego prezydenta Polski Gabriela Narutowicza można wykorzystać utwór „Narutowicz”, z kolei omawiając problemy gospodarcze międzywojennej Polski, warto zaznajomić uczniów z utworami „Budżet”, „Gmachy”, „Korporancik”, „Cukier krzepi”. Na zajęcia poświęcone Polsce końca lat 30. XX wieku polecam „Niemcy się zbroją”, „Puste samoloty”.

Jakie są walory wykorzystania utworów granych przez „Hańbę?” Po pierwsze – uzmysławiają uczniom, że historia jest ciągle żywa. Po drugie, aktywizują całą klasę – wszyscy możemy, podobnie jak na zajęciach z muzyki, wspólnie śpiewać. Po trzecie, teksty są świetnym przykładem na oddanie

złożoności życia codziennego Drugiej Rzeczypospolitej. I co najważniejsze – i co sprawdziłem u swoich uczniów – dzięki piosenkom lepiej zapamiętują najważniejsze fakty z historii tego okresu.

Warto też dodać, że sam zespół zrobił nam piękny prezent. Muzycy odwiedzili naszą szkołę w marcu 2018 roku. Było to pierwsze w ich karierze spotkanie z uczniami. Podczas spotkania-wywiadu, który przeprowadziliśmy wspólnie z wychowankami (nadmienię, że wszyscy z naszej szkoły uczęszczają na zajęcia szkolnej orkiestry i chóru pod batutą naszej koleżanki Katarzyny Wiśniewskiej), uczniowie dowiedzieli się, skąd zainteresowania wśród członków zespołu historią i problemami przedwojennej Polski, jak wygląda praca i próby oraz koncerty zespołu oraz jaka droga prowadziła zespół do celu – otrzymania licznych prestiżowych nagród i wyróżnień w dziedzinie kultury w Polsce i za granicą. Na zakończenie zespół zagrał kilka piosenek na własnych instrumentach muzycznych! Po spotkaniu usłyszałem od swoich uczniów i kolegów nauczycieli, że chcieliby mieć na co dzień takie lekcje historii jak ta. Uważam, że taka forma prezentacji historii w klasie siódmej ma o wiele większe walory i przynosi większe korzyści poznawcze niż tradycyjne lekcje. Warto więc szukać inspiracji wokół nas. ●

